

Hubert Sartanowicz, Jeszcze będzie pięknie - Prz

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło
Które w tym momencie
Chce nam zabrać szczęście
Uciszyć nam głos
My będziemy ponad to

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło
Które w tym momencie
Chce nam zabrać szczęście
Uciszyć nam głos
My będziemy ponad to

Mój starszy brat
Mówił że świat jest jak podwórko
Ma wiele wad
I trzeba uważać za furtką

Wielu ludzi wokół ciągnie na dno
Po to by święty spokój w końcu rozbić jak szkło
Dlatego cały czas walczymy o lepsze jutro

Dobrzy ludzie są przy nas
Zabierz swój grymas
Bo nic nie zatrzyma już nas

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło
Które w tym momencie
Chce nam zabrać szczęście
Uciszyć nam głos
My będziemy ponad to

Ponad to
Będziemy razem ponad to

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło

Dziela nas
Smutni panowie w garniturach
Nie dają szans
Od wielu lat to ich rytuał

Jesteś trybem w ich maszynie polaryzacji serc
Ale gdy staniesz na chwilę to dochodzi do spięć
To chyba dobry czas
Zapomnieć o wszystkich chmurach

Dobrzy ludzie są przy nas
Zabierz swój grymas
Bo nic nie zatrzyma już nas

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło
Które w tym momencie
Chce nam zabrać szczęście
Uciszyć nam głos

My będziemy ponad to

W nas tyle jest wad

Powiedz mi jak mam pokonać je
Kiedy ten świat
Zza złotych krat
Spogląda w oczy pełne łez

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło
Które w tym momencie
Chce nam zabrać szczęście
Uciszyć nam głos
My będziemy ponad to

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło
Które w tym momencie
Chce nam zabrać szczęście
Uciszyć nam głos
My będziemy ponad to

Ponad to
Będziemy razem ponad to

Wiem, że jeszcze będzie pięknie
Przemonimy mrok
Przemonimy całe zło